VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 43)
z dnia 22 czerwca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 43)

22 czerwca 2016 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie i rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Administracji Publicznej (druk nr 571);

– pierwsze czytanie i rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego (druk nr 545).

W posiedzeniu udział wzięli: **Beata Kempa** minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Tomasz Zdzikot** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Dobrosław Dowiat-Urbański** szef Służby Cywilnej, **Jan Pastwa** dyrektor Krajowej Szkoły Administracji Publicznej oraz **Mateusz Glinowiecki** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak** i **Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Robert Durlik, Łukasz Grabarczyk** i **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Szanowni państwo, w porządku dziennym mamy dwa punkty: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego i pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Administracji Publicznej.

Szanowni państwo, po konsultacji z przedstawicielami biura sejmowego, z panami mecenasami oraz z panią minister Beatą Kempą i panem ministrem Tomaszem Zdzikotem proszę państwa, żebyśmy zmienili kolejność rozpatrywania projektów. Jednocześnie witam szanownych państwa ministrów. Prosiłbym, żebyśmy na początku mogli rozpatrzyć rządowy projekt ustawy o Krajowej Szkole Administracji Publicznej. Dziękuję bardzo, rozumiem, że jest zgoda.

Proszę państwa, przystępujemy do pierwszego czytania nowelizacji ustawy o KSAP. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie projektu.

Minister-członek Rady Ministrów, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Beata Kempa:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowne prezydium, państwo posłowie, bardzo dziękuję za zgodę na przełożenie tego punktu, również panu ministrowi, z uwagi na moje obowiązki. Szanowni państwo, razem z panem ministrem, szefem służby cywilnej Dowiatem-Urbańskim, a także z naszymi dyrektorami i panem dyrektorem KSAP mamy zaszczyt przedłożyć państwu projekt ustawy porządkującej pewną sferę, która w kwestii dotyczącej profesjonalizacji kadry urzędniczej jest w zasadzie kluczowa. Myślę o kadrze, która już urzęduje, która już pełni służbę, która już w tej chwili służy państwu polskiemu.

Jak wynika z naszych informacji, rynek szkoleniowy w Polsce, jeżeli chodzi o administrację, o wszystkie działy administracji, to jest około 40 mln zł. To jest dość duża kwota. Wiadomo, że kadra musi się szkolić, że wyzwania są dziś oczywiste, szczególnie jeżeli chodzi o nowe zjawiska, o prawo Unii Europejskiej, ale też Prawo zamówień publicz-

nych, kwestie dotyczące w ogóle prowadzenia spraw państwa. Jeśli chodzi o nowych urzędników, to oczywiście należy brać pod uwagę wszystkie elementy, które są potrzebne do prawidłowego funkcjonowania w ramach nie tylko ministerstw, ale też urzędów wojewódzkich i innych podległych jednostek. Mając do dyspozycji KSAP, a chcę przypomnieć, że w ostatnich latach zmniejszyła się wysokość środków przeznaczonych na funkcjonowanie KSAP, zaproponowaliśmy, aby przeprowadzać szkolenia i w ten sposób również poprawić po stronie dochodowej możliwości funkcjonowania tej szkoły. I to jest jakby jedna strona medalu. Natomiast ta druga, która w naszej ocenie jest daleko ważniejsza, to jest kwestia ujednolicenia działania administracji w każdym jej obszarze i wymiarze. I to jest pierwszy krok, który ma tej kwestii służyć. Oczywiście w związku z tym, że obowiązuje ustawa o KSAP i jest to wiodący akt prawny w tym zakresie, należało go po prostu zmienić. Naszym zdaniem spowoduje to uporządkowanie – w pewnej materii, bo oczywiście są takie obszary, gdzie te szkolenia trzeba prowadzić na zewnątrz, są firmy, które są na tyle wyspecjalizowane, że tylko one są w stanie w pewnych obszarach takie szkolenia prowadzić i to jest oczywiste. Natomiast szkoła jest w stanie wchłonąć około 1,5 mln zł – o ile dobrze pamiętam, panie dyrektorze, może mnie pan poprawić – bądź więcej, jeżeli oczywiście z czasem będzie np. poprawiać się baza lokalowa, ale to wszystko wymaga środków. W związku z tym proponujemy państwu stworzenie warunków do optymalnego wykorzystania przede wszystkim potencjału dydaktycznego i organizacyjnego KSAP, który już jest bądź będzie. Oczywiście dzięki nowelizacji będzie możliwa pełna realizacja zadań statutowych, bo KSAP ma w statucie zapisane zadanie związane z kształceniem kadry urzędniczej administracji publicznej. I wreszcie może się to też przyczynić do zwiększenia realizacji szkoleń, które do tej pory KSAP przeprowadzała, oraz oczywiście do uproszczenia i skrócenia procedury powierzania szkoleń KSAP.

W pięciu krótkich punktach powiem państwu, co w tym celu proponujemy, po czym zaproszę państwa do dyskusji, do zadawania pytań. Po pierwsze, KSAP ma realizować szkolenia dla pracowników administracji publicznej. Dysponenci części budżetowej będą mogli zlecać KSAP realizację szkoleń dla pracowników urzędu obsługującego dysponenta lub jednostek mu podległych albo przez niego nadzorowanych. Po drugie, proponujemy stworzenie podstaw prawnych umożliwiających Szefowi Służby Cywilnej zlecenie KSAP realizacji szkoleń centralnych w służbie cywilnej, ponieważ wielu dostrzegło taką potrzebę. Warunkiem zlecenia szkoleń centralnych nadzorowanych przez Szefa Służby Cywilnej ma być wcześniejsze zawarcie porozumienia między dyrektorem KSAP a Szefem Służby Cywilnej, w którym określone zostaną zakres, warunki i tryb realizacji szkoleń, czyli będzie to jasna, przejrzysta dyspozycja. Dalej: ustanowienie mechanizmu finansowania szkoleń powierzonych KSAP w formie dotacji celowej ze środków przewidzianych na finansowanie szkoleń Służby Cywilnej lub ze środków pochodzących z części budżetowej będącej w dyspozycji właściwego dysponenta. Zatem nie zmienia to, nie czyni to perturbacji budżetowych, że musimy zwiększać, tylko w ramach tego samego budżetu umożliwiamy Szefowi Służby Cywilnej, szefom jednostek podległych, centralnych, taką procedurę.

Szanowni państwo, uważamy, że jest to niezwykle potrzebne. Tak jak powiedziałam, rynek szkoleniowy w zakresie tych kwestii jest bardzo duży, a KSAP jest jednostką absolutnie wyspecjalizowaną. A druga kwestia, ta, która bardzo nas interesuje, dotyczy ujednolicenia działalności, jeśli chodzi o pracowników administracji państwowej. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, jesteśmy gotowi na pytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, nie było wniosku o wysłuchanie… Rozumiem, że w trakcie rozpatrywania będziemy mogli za chwilę dyskutować. Nie było wniosku o wysłuchanie publiczne, a zatem zamykam pierwsze czytanie i przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Nowelizacja ustawy składa się z dwóch artykułów, w tym jednego związanego z dniem wejścia ustawy w życie, więc proponuję, żebyśmy rozpatrywali projekt artykułami. Czy są ewentualne pytania, uwagi do art. 1? Biuro Legislacyjne nie ma uwag?

Legislator Robert Durlik:

Nie ma uwag, tylko dla porządku, panie przewodniczący, w pierwszej kolejności należałoby przyjąć tytuł projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak, oczywiście. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma uwag, przyjęliśmy tytuł. Rozumiem, że do art. 1 też nie ma uwag – przyjęliśmy art. 1. Czy są uwagi do art. 2? Nie ma uwag.

Rozpatrzyliśmy projekt ustawy o zmianie ustawy o KSAP. Chciałbym jeszcze tylko zadać pytanie, bo wiem, że pani prof. Józefa Hrynkiewicz pracowała i pracuje przy tej szkole od strony naukowej, w związku z tym czy pani poseł wyraziłaby zgodę, by zostać posłem sprawozdawcą naszej Komisji?

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest zgoda Komisji? Jest zgoda, dziękuję. Nie ma również głosów sprzeciwu wobec przyjęcia projektu ustawy, więc zakończyliśmy rozpatrywanie punktu pierwszego.

Minister-członek Rady Ministrów, szef KPRM Beata Kempa:

W takim razie, panie przewodniczący, bardzo dziękuję Wysokiej Komisji za przeprocedowanie. Jest to bardzo ważne również dla funkcjonowania szkoły. Dziękuję, pani profesor, za przyjęcie funkcji posła sprawozdawcy. Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz, szanowni państwo, przechodzimy do pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie projektu ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Zdzikot:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam zaszczyt i przyjemność zaprezentować projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego, którym rząd wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowisk samorządowych oraz urzędników stanu cywilnego i obywateli, a także innych instytucji, które po wielokroć wskazywały na konieczność usprawnienia ich pracy. A konieczność przygotowania tej nowelizacji bardzo się zaktualizowała zwłaszcza we wrześniu ubiegłego roku. O co chodzi? Ja tylko wyrywkowo, dla przykładu zabrałem dzisiaj ze sobą kilka pism z korespondencji, która także i do mnie wpływała. Chociażby w listopadzie 2015 r. otrzymałem stanowisko Konwentu Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego, w którym wskazuje się, że czas oczekiwania na dokumenty wydawane przez urzędy stanu cywilnego znacznie się wydłużył i nawet miesiąc czeka się na migrację aktów przez urząd stanu cywilnego w Warszawie. Następnie konwent burmistrzów wskazuje, iż dodatkowym problemem jest każdorazowe potwierdzanie kodem przez kierownika urzędu stanu cywilnego aktów z ksiąg z aplikacji BUSC. W praktyce każdy akt przenoszony do systemu jest sprawdzany ponownie przez kierownika i dopiero po kilkukrotnym potwierdzeniu przez niego kodem trafia do systemu. Czas, który jest niezbędny do wykonania tej czynności, to około 4–5 minut. To stanowisko jest szersze, ono wskazuje na wiele problemów związanych ze stosowaniem nowych przepisów, nowych rozwiązań informatycznych. Analogiczne w treści wystąpienie kilka dni później otrzymałem od rzecznika praw obywatelskich, który pisał m.in. o tym, że w jednej ze skarg do niego adresowanych obywatel poinformował, że po zgłoszeniu faktu śmierci jego matki do jednego z warszawskich urzędów stanu cywilnego dowiedział się, iż czas oczekiwania na odpis aktu zgonu wynosi od 4 do 6 tygodni. To wyrywkowe przykłady korespondencji, która wskazuje na problem, jaki staramy się przezwyciężyć, jakiemu staramy się zaradzić niniejszą nowelizacją.

Pozwolę sobie pokrótce przedstawić rozwiązania, które proponujemy, najpierw jeszcze rozszerzając kwestię diagnozy, bo rozwiązania będą jej pochodną. Otóż wprowadze-

nie w ubiegłym roku nowego systemu rejestrów państwowych i związanej z nim aplikacji „Źródło" służącej do wprowadzania obsługi uzupełniania danych w tych rejestrach spowodowało w wielu obszarach spowolnienie działania organów administracji. Aczkolwiek w przypadku urzędów stanu cywilnego uwidoczniło się to w sposób szczególnie doniosły od września, bo we wrześniu skończył się okres przejściowy umożliwiający jeszcze stosowanie aplikacji wspomagających działanie urzędów stanu cywilnego, które w wielu miastach, zwłaszcza w tych dużych, funkcjonowały.

Nowe regulacje zakładają – i to bardzo dobrze – odmiejscowienie, czyli możliwość wystąpienia o odpis stanu cywilnego w dowolnym miejscu w kraju. Co spowodowało to rozwiązanie? Otóż spowodowało przede wszystkim istotne dociążenie urzędów znajdujących się w dużych miastach, w dużych aglomeracjach, w dużych skupiskach miejskich. Tak jak powiedziałem, w sposób szczególnie istotny uwidoczniło się to od 1 września 2015 r. Jak można zobrazować skalę tego problemu? Otóż w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy wpływa miesięcznie 18 500 wniosków o wydanie odpisu aktu stanu cywilnego, w Krakowie 5800 wniosków, we Wrocławiu 5300, w Łodzi 4500, w Poznaniu 3700. W Warszawie 86% złożonych wniosków dotyczy wydania odpisu aktu stanu cywilnego sporządzonego w księdze, w posiadaniu której jest kierownik urzędu stanu cywilnego w Warszawie. W Łodzi ten odsetek wynosi odpowiednio 93%, w Krakowie 94%, we Wrocławiu 58%. Należy zauważyć, że w dużych ośrodkach miejskich, jak wspomniałem, funkcjonowały aplikacje wspierające działanie tych urzędów, z których mogły być wydawane odpisy, i to był proces szybki. W chwili obecnej kierunek przyjęty w poprzednich rozwiązaniach prawnych wskazuje na konieczność migrowania, przenoszenia aktu przed wydaniem odpisu do centralnego rejestru. Oczywiście pewnie jest to zasadne, bo centralny rejestr trzeba kiedyś w końcu zapełnić, tylko trzeba pamiętać o tym, że on był pusty, tzn. stan jego zapełnienia w chwili startu systemu wynosił 0. Według naszych szacunków w tej chwili zapełnienie bazy aktów stanu cywilnego nie przekracza 2%, a przyjęty model wskazuje, że jego zapełnienie potrwa jakieś 30 lat. W związku z tym wydaje się, że absolutnie konieczne i niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań, które spowodują, że na uzyskanie odpisu skróconego aktu zgonu obywatel polski nie będzie oczekiwał przykładowo 8 tygodni. To mamy na celu. Komplementarnym do tego naszego działania procesem niechybnie powinna być także migracja do nowego systemu aktów stanu cywilnego zgromadzonych także w aplikacjach wspomagających. Zresztą bardzo zastanawiające jest to, że nie była ona przeprowadzona. To znaczy Minister Spraw Wewnętrznych przygotował w tym zakresie stosowny wniosek o dofinansowanie ze środków UE, natomiast Minister Administracji i Cyfryzacji ten wniosek odrzucił. W związku z tym pieniędzy nie udało się w ramach współpracy w rządzie pozyskać i proces migracji nie został przeprowadzony, czego konsekwencją jest zapełnianie bazy od stanu 0 do stanu 1,96% na dziś.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom samorządów, urzędników stanu cywilnego, proponujemy rozwiązania, które uzupełniają prace na samym systemie prowadzone przez Ministra Cyfryzacji, a w konsekwencji doprowadzą, mamy nadzieję, do usprawnienia obsługi obywateli. Co proponujemy? Po pierwsze, chcielibyśmy zaproponować, ażeby już nie było tak, że każdy przenoszony akt stanu cywilnego musi być, jak przed chwilą powiedziałem, kilkukrotnie potwierdzany przez kierownika urzędu stanu cywilnego lub jego zastępcę. Naprawdę nie jest to konieczne. W niektórych mniejszych urzędach stanu cywilnego dochodziło do sytuacji, w której fikcyjnie tworzono stanowiska zastępców, żeby zwiększyć liczbę pracowników, którzy mogą takich czynności dokonywać. Na pewno nie chcemy tworzyć fikcji prawnej, po prostu chcemy umożliwić, ażeby kierownik urzędu stanu cywilnego, korzystając z własnych doświadczeń, z analizy i z kompetencji, mógł wskazać, upoważnić pracowników, którzy będą mogli tych czynności dokonywać samodzielnie, bez konieczności potwierdzania przez tegoż kierownika. Dla zobrazowania skali zjawiska powiem tylko, że miesięcznie do rejestru stanu cywilnego przenoszonych jest 360 tys. aktów stanu cywilnego i każdy z tych aktów musi być indywidualnie potwierdzony przez kierownika albo jego zastępcę. Wydaje się to całkowicie niezasadne i jest to jeden z głównych postulatów podnoszonych przez środowiska samorządowe. To jest pierwsza z tych istotnych zmian, jakie chcemy zaproponować.

Druga zmiana, którą proponujemy, to umożliwienie wydawania odpisów z tych właśnie aplikacji wspomagających, które jeszcze do niedawna mogły wspierać działanie urzędów stanu cywilnego, zwłaszcza w dużych miastach. To nie jest obowiązek, tylko możliwość, więc każdy urząd stanu cywilnego będzie mógł samodzielnie zdecydować, czy chce z niej skorzystać, aby przyspieszyć wydawanie odpisów. One będą wydawane według naszej propozycji na nowym wzorze i tylko w ograniczonym zakresie, tzn. tylko w tym przypadku, kiedy nie będą wymagać wprowadzenia wzmianek ani żadnych poprawek do treści takiego aktu. Chcemy w ten sposób usprawnić wydawanie aktów, które i tak już w systemie informatycznym są zgromadzone – co prawda innym niż ten wdrożony w ubiegłym roku i zaprojektowany przez Centralny Ośrodek Informatyczny, ale mówiąc obrazowo, na tym samym biurku na drugim komputerze urzędnik te akty ma, jednak nie może ich wydać. Chcemy, żeby po prostu mógł to zrobić i to jest druga istotna zmiana, postulowana przez środowiska samorządowe.

Kolejna zmiana dotyczy wprowadzenia możliwości administracyjnego unieważniania aktów stanu cywilnego. Przewidujemy tu dwa warianty. Pierwszy to rozszerzenie dotychczasowych uprawnień wojewody w sytuacji, w której doszło do sporządzenia w księgach stanu cywilnego kilku aktów podlegających przeniesieniu do rejestru, a stwierdzających to samo zdarzenie. To się po prostu zdarza i chodzi o to, żeby przyspieszyć ich wycofywanie z obrotu prawnego. Drugi tryb pozwoli kierownikowi urzędu stanu cywilnego na unieważnienie aktu z błędami technicznymi w formie czynności materialno-technicznej. O tym pisała prasa, więc chyba nie ma potrzeby, żebym szczegółowo na ten temat się rozwodził. Zresztą w ramach ustawy o działach administracji rządowej, którą procedowaliśmy na posiedzeniu tej Komisji w ubiegłym roku, sprawy dotyczące Systemu Rejestrów Państwowych należą już do właściwości Ministra Cyfryzacji, niemniej jednak błędy techniczne się zdarzają i one powodują, że w tej chwili w urzędach trzeba czekać na unieważnienie aktów, np. we Wrocławiu czeka 110 aktów, w Częstochowie 37, w Łodzi 36. To są zresztą dane obowiązujące w dniu składania tego projektu ustawy i w tej chwili one mogą być nieco inne, ale z powodu błędnego działania systemu właśnie tyle aktów w poszczególnych urzędach oczekuje na wycofanie z obrotu prawnego. To jest więc kolejna zmiana, którą proponujemy.

Zmiana następna to już sprawa techniczna, ale też istotna. Uwzględniając postulat Konferencji Episkopatu Polski, wprowadzamy regulację dotyczącą liczby aktów wydawanych przez kierownika, stwierdzających brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa. To są kwestie usprawniające i ułatwiające w gruncie rzeczy obywatelom załatwianie spraw urzędowych bez potrzeby występowania o dodatkowy egzemplarz.

Kolejna zmiana. Chcemy wprowadzić 5-letni okres na uzupełnienie rejestru stanu cywilnego o dane z tych aktów, które były tworzone w okresie przejściowym, czyli od marca do końca sierpnia 2015 r. Chcemy, żeby to był okres 5-letni, bo umożliwi to bardziej adekwatne zaplanowanie pracy poszczególnych urzędów stanu cywilnego, rozłożenie sił. Głównym celem tej regulacji jest rozblokowanie urzędów stanu cywilnego, zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich, i przyspieszenie ich pracy. Stąd też wynika nasza pierwotna propozycja, żeby przepisy tej ustawy szybko weszły z życie, czyli z dniem publikacji. Taki był zamysł, ale o tym na pewno będziemy jeszcze dyskutować.

Zasadniczo projekt w toku konsultacji spotkał się z bardzo pozytywnym przyjęciem. Jest realizacją postulatów samorządowych, środowiska urzędników stanu cywilnego oraz tych wszystkich osób, które do różnych instytucji, do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, do Rzecznika Praw Obywatelskich i do wielu innych, także do szanownych państwa posłów, apelowali o to, ażeby podjąć prace i działania mające na celu rozblokowanie urzędów stanu cywilnego. Mamy nadzieję, że to jest pierwszy, aczkolwiek już istotny krok w tym kierunku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze w ramach pierwszego czytania są pytania? Proszę bardzo, pan poseł Marek Wójcik, a potem pan poseł Edward Siarka.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, cieszę się, że pan zauważył również korzyści płynące z Systemu Rejestrów Państwowych, m.in. odmiejscowienie. To jest z pewnością coś, czego obywatele oczekiwali, a możliwości techniczne umożliwiły wprowadzenie tego typu zmian. Dziękuję też za spokojne przedstawienie sytuacji, dlatego że kiedy w zeszłym roku pracowaliśmy nad SRP i nad nowym Prawem o aktach stanu cywilnego, to pojawiało się bardzo wiele uwag, że dojdzie do katastrofy, administracja nie będzie działała itd. Moim zdaniem te obawy się nie potwierdziły, natomiast rzeczywiście SRP ma dać obywatelom nowe możliwości, ma ułatwić załatwianie spraw w urzędzie. Rzeczywiście po wprowadzeniu zmiany doszło do kłopotów związanych z funkcjonowaniem urzędów stanu cywilnego w dużych jednostkach i odbieram tę ustawę jako krok we właściwą stronę w sensie wyciągnięcia wniosków z pierwszego okresu funkcjonowania rejestru. Myślę, że zmiany, które państwo proponujecie, rzeczywiście są oczekiwane i rozsądne. Natomiast chciałbym też dopytać, bo poprzedni rząd planował program migracji aktów stanu cywilnego, więc czy planujecie państwo podobny program, który miałby doprowadzić do tego, że rejestr stanu cywilnego zapełni się danymi? Dopiero wtedy będzie możliwość pełnego i szybkiego skorzystania z możliwości, które dało Prawo o aktach stanu cywilnego. Głównie dotyczy to odmiejscowienia wszystkich usług świadczonych przez urzędy stanu cywilnego, po to aby obywatele w jak najkrótszym czasie mogli niezależnie od swojego miejsca zamieszkania otrzymywać niezbędne dokumenty i niezbędne informacje.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, pan właściwie podniósł wszystkie mankamenty, które się pojawiły w związku z wprowadzeniem tej ustawy. Dotyczy to też często małych ośrodków, bo ja np. w takim żyję i wcześniej po udaniu się do urzędu gminy, do urzędu stanu cywilnego właściwie od ręki otrzymywałem wszystkie akty, a teraz niestety najczęściej odbywa się to w ten sposób, że dopiero po złożeniu wniosku za jakiś czas odbieram np. akt małżeństwa czy jakiś inny dokument. To jest pewna komplikacja i zastanawiam się, w jaki sposób temu zaradzić. Niewątpliwie odmiejscowienie jest czymś pozytywnym, bo jeśli pochodzę z gór, a mieszkam w Warszawie, to daje mi to taką możliwość, że mogę załatwić swoją sprawę na miejscu, ale przy okazji okazało się, że powstały problemy, których do końca nie przewidzieliśmy. Choć być może można było je przewidzieć, ale tak się nie stało. Mieszkam w danym środowisku, w konkretnej gminie, nigdzie nie wyjeżdżam i nagle się okazuje, że muszę czekać na wydanie aktu. Warto byłoby się zastanowić, w jaki sposób tę niedogodność spróbować zlikwidować. Jeżeli zmiany idą w tym kierunku, tak jak pan powiedział, to na pewno są one dobre i myślę, że powinniśmy wspierać ten kierunek działań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Ja właściwie nie mam pytania, tylko chcę podkreślić bardzo ważną sprawę, którą rozwiązuje ta nowelizacja ustawy, i podziękować panu ministrowi za szybkie opracowanie tej ustawy. Jest ona niezwykle potrzebna także dla celów sprawozdawczych, jeśli chodzi o demografię. My niestety w tym systemie mamy bardzo duże trudności w tym zakresie i muszę powiedzieć, że współpraca, którą podjęliśmy z panem ministrem Zdzikotem, okazała się bardzo owocna, a jej efektem jest właśnie bardzo dobry projekt ustawy. On być może nie rozwiązuje wszystkich problemów, ale od razu wszystkiego nie da się rozwiązać, natomiast zmiany, które są wprowadzane, są pilne, ważne i bardzo potrzebne, zarówno dla obywateli, o czym mówił pan poseł Siarka, jak i dla celów sprawozdawczych. Jak państwo wiecie, bardzo wiele różnych działań administracji publicznej opartych jest na dobrej sprawozdawczości, także statystycznej, dotyczącej zagadnień demograficznych. Wnoszę, aby Komisja nie ociągała się z pracami nad tą ustawą i żeby ta ustawa możliwie jak najszybciej mogła być wdrożona. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście zrobimy wszystko, żeby sprawnie przepracować ten projekt ustawy, pani poseł. Czy pan minister chciałby odpowiedzieć czy zamykamy pierwsze czytanie?

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Pan przewodniczący Wójcik zadał pytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Pozwolę sobie odpowiedzieć, chociaż na pewno nie w sposób, który pana przewodniczącego w pełni usatysfakcjonuje, ale to też ze względu na podział kompetencji, który dokonał się zgodnie z ustawą o działach administracji, w wyniku czego zostało utworzone Ministerstwo Cyfryzacji. SRP i jego obsługa w sensie informatycznym należy do pani minister Streżyńskiej, niemniej jednak mogę powiedzieć, że odmiejscowienie możliwości wydawania aktów uważam za niezwykle słuszne i zasadne. Natomiast to, że nie wiązało się to z przeprowadzeniem migracji, już niekoniecznie. Jednocześnie pewien dogmatyzm, który nakazał wyłączyć aplikacje wspierające w określonym dniu – podczas gdy była świadomość tego, że ta migracja się nie dokonała –spowodował, że teraz mamy problem, który musimy wspólnie rozwiązać. Migracja rzeczywiście jest zadaniem bardzo istotnym i w różnych miejscach skomplikowanie tego procesu na pewno będzie różne. Są takie… nie chciałbym tu już wymieniać, bo zawsze jest tak, że jak kogoś się premiuje, to kogoś się pominie, ale są takie miejsca w Polsce i takie urzędy, które mają w 100% scyfryzowane swoje księgi w aplikacjach wspomagających i teoretycznie to jest tylko kwestia stworzenia odpowiedniego narzędzia informatycznego, które w takim przypadku umożliwi zamianę na odpowiedni format i wprowadzenie do systemu. Są takie miejsca – pewnie nie jest ich strasznie dużo, ale są, znam osobiście. Z drugiej strony są też takie miejsca jak… Miałem nie wymieniać. Są też inne miejsca, w których tak to nie wygląda i ten proces będzie dużo bardziej skomplikowany. Wiem, że bardzo intensywnie pracuje nad tym procesem pan minister Woźny z Ministerstwa Cyfryzacji i jestem przekonany, że będziemy zmierzać do pozytywnego zakończenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie było wniosku o wysłuchanie publiczne, zamykam pierwsze czytanie i przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Proszę państwa, rozumiem, że będzie zgoda na to, abyśmy rozpatrywali ustawę, która również jest krótka, artykułami. Na początku chciałem poprosić o zgodę Komisji na poprawienie tego wszystkiego, co BL wychwyci jako poprawki techniczne, przecinki, kropki, wielkie litery itd. Nie słyszę sprzeciwu, więc rozumiem, że jest na to zgoda, zatem bardzo proszę o naniesienie tego typu poprawek w tekście ustawy po jej rozpatrzeniu przez Komisję.

Proszę państwa, wpłynęło 6 poprawek z BL, które ja przejmuję. Są to poprawki o charakterze typowo legislacyjnym. Jedna z nich dotyczy art. 2, a pozostałe art. 1. Jeśli Komisja się zgodzi, to poproszę pana mecenasa o przedstawienie tych poprawek. Widzę, że jest zgoda, dziękuję bardzo. Od razu będziemy mieli z głowy tę sprawę techniczną. Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Pierwsza z poprawek ma charakter bardziej legislacyjny niż redakcyjny i wiąże się z brzmieniem art. 39b ust. 2. Przepis ten odsyła do trybu postępowania określonego w art. 39a ust. 3. Mianowicie chodzi o wszczęcie postępowania w sprawie unieważnienia aktu, z tym że art. 39b wchodzi w życie, jak planują wnioskodawcy, z dniem następującym po dniu ogłoszenia, natomiast art. 39a, do którego jest odesłanie, wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia. Inaczej mówiąc, ta różnica czasowa spowoduje, że art. 39b nie będzie mógł zafunkcjonować przez 6 miesięcy, do dnia wejścia w życie przepisu art. 39a. Stąd też nasza propozycja polega na tym, żeby w ust. 2 w art. 39b odwzorować brzmienie ust. 3 w art. 39a. Ta propozycja jest właśnie zgłoszona w poprawce oznaczonej numerem 1.

Jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą art. 1 pkt 3, to jest to poprawka redakcyjna, z tym że nie chodzi akurat o średnik czy przecinek, dlatego sugerujemy, żeby poprawić ten tekst poprzez wyciągnięcie części wspólnej, czyli „wzmianki" w ust. 1 i zrezygnowanie z odsyłania na „wzmiankę dodatkową" w pkt 1 i 2.

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią, to jest to uzupełnienie tytułu aktu. Przed wyrazem „zgonu" trzeba dodać wyraz „aktu" – ma być „aktu zgonu". Jest to poprawka redakcyjna, zresztą podobnie jak poprawka nr 4, która wprowadza odesłanie do przepisu, tak jak to zrobiono w kolejnym ustępie, żeby zachować jednolitość konstrukcji przepisu.

Poprawka piąta jest poprawką na tyle istotną, że ma ona charakter związany z wejściem w życie przepisów. Mianowicie wnioskodawcy proponują w ust. 2 w art. 127b, że odpisy skrócone i zupełne mogą być wydawane z wykorzystaniem danych, o których mowa w art. 124 ust. 8, nie dłużej niż przez okres 5 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Z tym że ten przepis jest wprowadzany do ustawy bazowej, czyli ustawy z połowy 2014 r. Krótko mówiąc, termin ten nie wyniesie 5 lat, tylko 3,5 roku. Stąd też nasza sugestia byłaby taka, żeby jednak zaproponować datę sztywną, mniej więcej zbliżoną do tej, którą chciał osiągnąć wnioskodawca, jeżeli chodzi o ten przepis przejściowy. Wydaje się, że termin 1 września 2021 r. będzie odpowiedni, gdyż w kontaktach roboczych tak mniej więcej zaproponowali przedstawiciele wnioskodawców. Oczywiście konsekwencja tego będzie w art. 2.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Do art. 2 jeszcze wrócimy. Czy jest zgoda ze strony ministerstwa na te pięć poprawek?

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Tak, na wszystkie poprawki jest zgoda.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Do art. 1 nie ma poprawek ze strony rządu, które ewentualnie byłyby do przejęcia. Czy ze strony pań i panów posłów są uwagi lub poprawki do art. 1? Nie widzę zgłoszeń, więc przyjęliśmy art. 1 wraz z poprawkami zgłoszonymi przez BL.

Przechodzimy do art. 2. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Sławomir Osuch:

Jak powiedziałem wcześniej, poprawka do art. 2 jest konsekwencją zmiany, którą już Komisja przyjęła w związku z art. 127b ust. 2 w art. 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, rozumiem, że nie ma uwag ze strony rządu ani pytań ze strony Komisji. Przyjęliśmy art. 2.

Przechodzimy do art. 3. Otrzymałem poprawkę do tego artykułu autorstwa rządu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Artykułowi 3 proponujemy nadać brzmienie: „Art. 3. 1. Do aktów stanu cywilnego i do wzmianek dodatkowych błędnie sporządzonych lub błędnie przeniesionych do rejestru stanu cywilnego w okresie od dnia 1 marca 2015 r. do dnia wejścia w życie niniejszego przepisu stosuje się przepisy art. 39a, art. 41, art. 127 i art. 127a ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą". To jest poprawka doprecyzowująca.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo, przejmuję tę poprawkę. Czy są uwagi ze strony BL? Proszę bardzo.

Legislator Sławomir Osuch:

Problem polega na tym, że art. 3 w swoim brzmieniu nie byłby możliwy do zastosowania, gdyż wprowadza on możliwość stosowania przepisów art. 39a, art. 41 i art. 127a od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, z tym że te przepisy zgodnie z propozycją wnioskodawców wchodzą w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia, a nie z dniem wejścia w życie ustawy. Stąd też nasza sugestia przekazana w trybie roboczym przedstawicielom wnioskodawców sprowadzała się do tego, żeby ewentualnie art. 3 rozbić na dwie jed-

nostki redakcyjne, dwa ustępy, gdyż w jednym następowałoby wejście w życie tylko przepisu art. 3 ust. 1, który ewentualnie wchodziłby w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia i dotyczyłby tych przepisów, które wskazałem – art. 39a, 41 i 127a. Natomiast z uwagi na to, że art. 127 nie jest objęty 6-miesięcznym vacatio legis, to w ust. 2 mógłby on wchodzić z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Taka też była nasza sugestia, jeżeli chodzi o brzmienie przepisu przejściowego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Tak jak pan mecenas powiedział, pewne uzgodnienia robocze dokonywały się w trakcie i rzeczywiście tę poprawkę i tę uwagę przyjmujemy. Propozycja rozbicia tego artykułu na dwie jednostki redakcyjne wydaje się zasadna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi do art. 3? Nie widzę zgłoszeń, zatem przyjęliśmy art. 3 wraz z poprawkami zgłoszonymi przez BL i rząd.

Przechodzimy do art. 4. Jest poprawka ze strony rządu, polegająca na tym, aby art. 4 nadać brzmienie: „Art. 4. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 1 pkt 2 w zakresie art. 39a, pkt 3, pkt 10 w zakresie art. 127a, oraz art. 3 ust. 1, które wchodzą w życie z dniem 1 października 2016 r.”.

Podsekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

W tym zakresie, panie przewodniczący, jest ten wątek, o którym wspomniałem, prezentując projekt. Pierwotnie myśleliśmy o tym, żeby te zmiany wchodziły szybciej, następnego dnia po dniu ogłoszenia, niemniej jednak konsultacje robocze z legislatorami wskazują na to, że możemy przyjąć takie rozwiązanie, które ma charakter standardowy i skupia się na 14-dniowym terminie wejścia w życie. Natomiast ta druga część, którą pan przewodniczący był uprzejmy przed chwilą przedstawić, ma charakter bardzo pozytywny i dotyczy tego, że COI, który był wykonawcą SRP i będzie też wykonawcą modyfikacji w tym systemie, które umożliwią zastosowanie naszych legislacji, wskazał, że będzie to możliwe wcześniej. Zatem od 1 października 2016 r. część tych zmian będzie mogła wejść, a więc szybciej niż po upływie 6 miesięcy, jak pierwotnie planowano. I taką wiadomość przyjmujemy z radością.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma więcej uwag, więc przyjęliśmy art. 4. Tym samym rozpatrzyliśmy projekt ustawy. Czy są uwagi do całości ustawy? Nie widzę zgłoszeń, rozpatrzyliśmy projekt ustawy.

Czy pan poseł Polak w związku z wcześniejszym zainteresowaniem pracami wyrazi zgodę na przyjęcie funkcji posła sprawozdawcy? Dziękuję bardzo. Jest zgoda Komisji? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, tym sposobem wyczerpaliśmy dzisiejszy porządek obrad. W tym tygodniu nie planujemy już posiedzeń Komisji.

Dziękuję bardzo, zamykam posiedzenie Komisji.